

Totentanz, Nikt

Tam gdzie świt nigdy nie da wam wstać
Mały krzyk tylko krzyczał do ścian
Jego gniew nie pozwalał na płacz
Nie widzieli nic, nie słyszeli nic
Ciepły śmiech nie otwierał mu ust
Znany lęk patrzył zdany mu w twarz
Chory głód chodził za nim jak cień
Nie widzieli nic, nie słyszeli nic
Tutaj pas był metodą na zło
Tylko pięść wyznaczała mu krok
Cały świat zamykali na klucz
Nie widzieli nic, nie słyszeli nic
NIE, nie widział nic
NIE, nie słyszał nic
NIE, nie widział nic
NIE..

Żaden z nich nie otwierał swych drzwi
Chociaż noc była zmorą dla snów
Blade gody tu granicą był bruk
Nie widzieli nic, nie słyszeli nic
Szkłany miś o podłogę się tłukł
wtedy głos mieli oni, nie stu
Znowu nikt nie zadzwonił na czas
Nie możliwe że, że tak jak zawsze
NIE, nie widział nic
NIE, nie słyszał nic
Nie słyszeli, że ciągle płacze
NIE, nie widział nic
NIE, nie słyszał nic
Nie widzieli, że coś się dzieje złego obok
Że on tam krzyczy
Nie był jego ojcem pozwoliła go bić
Nie uczyła kochać bo sku***syn chciał pić
Niewidzialne twarze wyrażają swój ból
Nieme oczy uciekają w dół
Wszystkie wiadomości mają dzisiaj czym żyć
Wszystkie wiadomości mają dzisiaj czym żyć
Wszystkie wiadomości mają dzisiaj czym żyć
Wszystkie wiadomości mają dzisiaj czym żyć
Wszystkie wiadomości mają dzisiaj czym żyć
Wszystkie wiadomości mają dzisiaj czym żyć
Wszystkie wiadomości mają dzisiaj czym żyć
Wszystkie wiadomości mają dzisiaj czym żyć
Wszystkie wiadomości mają dzisiaj czym żyć
Wszystkie wiadomości mają dzisiaj czym żyć
Wszystkie wiadomości mają dzisiaj czym żyć
Wszystkie wiadomości mają dzisiaj czym żyć